

Young Igi, Nemo

wiesz o co chodzi
Nie zapominamy tego tak

jestem zagubiony jak Nemo
zabieram co moje frajerom
twój raper jest jak moda: podłapią za miesiąc zmieniają
grają pop, nie zmieni nic dal ciebie
jeśli chce wiem ze robi suke albo ze ja jebie

spaliłem bardzo dużo
tak jakbym nie znał działania
wróciłem na osiedle
każdy stamtąd za mną gania
wracam do starych kumpli
wspominamy te spotkania
zamykałem się na klatkach
nikt nie lubił małolata

wsunąłem parę gram
nawet Babca ze mną lata
mój świat został wjebany w brylantach
wiesz o co chodzi
to siano się z tobą nie godzi
wystarczyło by bronić
teraz serce mam wasze dna dłoni

wy maluch, brakuje wam wizji
jesteście rano smutni, brakuje wam misji
wiesz o co chodzi
mama, jesteśmy aktywni
wiesz o co chodi, mała
zostawiamy gwizdki

oni mnie cisną
cha być jak ja
i to mnie podnieca
jestem facetem
czuje ciężar ludzi na plecach
do ostatniej kropli, żeby widzieć jak się uśmiecha
jeśli coś wrzuciło e mnie człowieka
to moja kobita

nikt nie lubi tego kim jestem naprawdę
nikt nie lubi tego kim nie jesteś naprawdę
nikt nie lubi, nie
nikt nie lubi

jestem zagubiony jak Nemo
zabieram co moje frajerom
twój raper jest jak moda: podłapią, za miesiąc zmieniają
grają pop, pop, nie zmieni nic dal ciebie
jeśli chce wiem ze robi suke albo ze ja jebie
spaliłem bardzo dużo
tak jakbym nie znał działania
wróciłem na osiedle
każdy stamtąd za mną gania
wracam do starych kumpli
wspominamy te spotkania
zamykałem się na klatkach
nikt nie lubił małolata

nie czuje winy za nic
robię te pliki – czaisz
nie mogę spać, jest jasno w nocy

przez telefon – czaisz
wyłączam powiadamiania
i tak się nic nie zmienia
przestań pisać jak nie znamy się, nie mówie siema
ona pisz mi po latach, ze mnie kocha i przeprasza
za późno, suko, nei znam cie, mówię papa
mogła by być spoko
ale ma zdjęcia z typami
podajemy sobie sami, z kręgu nie wychodzi za nic

pliki gonie po sam koniec
dla rodziny w maratonie
mam zajęcie na stare lata
lubię zacierać dłonie
kiedy Nemo śpi, pieniądze rosną sobie
w gaciach duży dil bo tu mocno kopie

jestem zagubiony jak Nemo
zabieram co moje frajerom
twój raper jest jak moda: podłapia, za miesiąc zmienia
grają pop, pop, nie zmieni nic dal ciebie
jeśli chce wiem ze robi suke albo ze ja jebie
spaliłem bardzo dużo
tak jakbym nie znał działania
wróciłem na osiedle
każdy stamtąd za mną gania
wracam do starych kumpli
wspominamy te spotkania
zamykałem się na klatkach
nikt nie lubił małolata
wsunąłem parę gram
nawet Babca ze mną lata
mój świat został wjebany w brylantach
wiesz o co chodzi
to siano się z tobą nie godzi
wystarczyło by bronić
teraz serce mam wasze dna dłoni